

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Wielka amerykańska pożyczka sanacyjna dla Polski to jedyna droga do całkowitego uzdrowienia gospodarstwa narodowego to rzetelna stabilizacja złotego na poziomie 6,50

Wywiad z amerykańskim finansistą

WARSZAWA, 24. IV. Sprawa wielkiej pożyczki zagranicznej, którą wreszcie wydamy, ma nas obumarły, o garść gospodarczy staje się coraz bardziej aktualna.

Wiedząc, że polityka niefortunnego dźwiania dokoła pożyczek drobnych i zapychania dzur, z takim upodobaniem uprawiana przez p. min. Dziedzińskiego, nie daje zadowalających wyników, a raczej kompromituje nas zagranicą.

Od znanego finansisty amerykańskiego, przebywającego incognito w Warszawie, otrzymaliśmy szereg niezwykle ciekawych informacji, rzucających ciekawe światło na ukryte dotychczas przed okiem opinii kulisy naszych starań kredytowych w Ameryce.

Spółczesność amerykańska, która do wojny niemal zupełnie nie interesowała się życiem Europy, było w stosunku do niej dżurkiem, po wojnie stało się wierzycielem całego świata, zmuszonym do lokowania nadmiaru płynnej gotówki poza granicami swego kraju.

Nieznanym sposobem europejskich, który do patrzania na powojenną Europę jak na drugą Bałtykę, sprawia, że do każdej oferty europejskiej Ameryka nastawia się z reguły niedowierzająco.

Propaganda tu nic nie pomoże, a w każdym razie niewiele. Propaganda bowiem danego kraju napotyka na kontrapropagandę wroga swego.

Jedynym wyjściem dla Polski z tej sytuacji — wywodzi finansista amerykański — może być tylko jasne i wyraźne postawienie sprawy dużej pożyczki — jako pożyczki sanacyjnej, która byłaby użyta według ściśle określonego i na szereg lat obliczonego planu.

Możliwość przyznania takiej pożyczki bez względu na to, czy Stany Zjednoczone, o ile nie chcą się wrócić do życia politycznego Europy, o tyle interesują się jej satysfakcją gospodarczą.

— A jaką drogą należy iść, by pożyczkę uzyskać? — Przedewszystkiem zanim Polska wybierze drogę, musi najpierw ustabilizować swój budżet i zrównoważyć swój budżet. Tego żaden cudotwórca z zewnątrz wam nie zrobi. To musi być dokonane własną wazą wola.

Federal Reserve Bank, z którym Bank Polski i Rząd weszli już w łączność, i zapropomował zwołanie konferencji rzeczoznawców, którzyby opracowali plan pożyczki sanacyjnej dla Polski. Ta droga jest dla Polski o tyle dogodniejsza od innych, że pożyczka wówczas nosić będzie wybitnie charakter gospodarczy, będzie pozbawiona cech politycznych tak nieprzyjemnych, a nieraz i groźnych dla każdego niepodległego państwa.

„Podobno są w Polsce zwolennicy pożyczki pod auspicjami Ligi Narodów, do której wkrótce wejdą Niemcy.

Ameryka w takiej pożyczce nie wzięłaby udziału, a ktoś w Europie posiada pieniądze? — A czy przy amerykańskiej pożyczce sanacyjnej kontrola finansowa głęboko sięgałaby? — Kontrola musi być amerykańska, nieznający stosunków europejskich, nie da pieniędzy, o ile nie będzie wiedział, że w Polsce jego kapitałów pilnują jego ludzie. Kontrola ta będzie jednak

tylko finansowa i w nczem nie zdradza ambicji Polski. Zresztą wielkie państwo Niemcy zgodziły się na bardzo ostrą nawet kontrolę i na tem nie weszły.

„Poza 200 milionami dolarów pożyczki Dawesa, do Niemiec napłynęły w olbrzymich ilościach kapitały prywatne amerykańskie, zasilać wydajnie całe życie gospodarcze. Obecnie już z górą 600 milionów dolarów otrzymał z Ameryki przemysł, gminy i rolnictwo niemieckie.

„Kontrolerzy w Polsce pilnowaliby tylko, aby pożyczka w istocie rozeszła się po organizmie gospodarczym i ustabilizowała złoty.

„To, co się w Polsce obecnie dzieje, jest niesłychane. Deprecjacja wewnętrzna złotego — kończy nasz rozmówca swe oświadczenie — wynosi według obliczeń marek 25 proc., czyli dolar powinien mieć kurs 650—675, a u was w obrotach prywatnych dolar osiągnął już niemal 1200.

W żelaznych kasetach BANKU POLSKIEGO poprawa Wzrost kursów i walut

WARSZAWA, 24. IV. Bilans Banku Polskiego w końcu drugiej dekady kwietnia wykazuje znaczną poprawę.

Zapasy walut obcych i dewiz powiększył się, wzmacniając powściągliwość, które w końcu pierwszej dekady wynosiło 32,6 procentów, czyli było o 2,6 procentów wyższe od ustawowego.

Pierwsze dni ostatniej dekady kwietnia wskazują, że zapasy walut w Banku Polskim w końcu bieżącego miesiąca bardzo znacznie się powiększą i wyrównają ubytek w walutach, spowodowany zapłaceniem w pierwszych dniach kwietnia procentów od państwowych pożyczek zagranicznych.

W ciągu ostatnich kilku dni Bank Polski nabywał dziennie przeciętnie od 300 — 500 tys. dolarów więcej, niżeli sprzedawał.

Z Polski zaproszono do udziału w tym Komitecie dyrektora departamentu ministerstwa przemysłu i handlu, p. Gliwica.

niżacy, lecz z osób najbardziej wykwalifikowanych ze względu na ich zasługi i doświadczenie osobiste.

WARSZAWA, 24. IV. W poniedziałek odbędzie się inauguracyjne posiedzenie komitetu przygotowawczego do międzynarodowej konferencji ekonomicznej, zaproszonej na zeszłorocznym zjeździe Ligi Narodów.

Komitet ten składa się nie z przedstawicieli rządów lub organów państwowych, lecz z osób najbardziej wykwalifikowanych ze względu na ich zasługi i doświadczenie osobiste.

Z Polski zaproszono do udziału w tym Komitecie dyrektora departamentu ministerstwa przemysłu i handlu, p. Gliwica.

niżacy, lecz z osób najbardziej wykwalifikowanych ze względu na ich zasługi i doświadczenie osobiste.

WARSZAWA, 24. IV. W poniedziałek odbędzie się inauguracyjne posiedzenie komitetu przygotowawczego do międzynarodowej konferencji ekonomicznej, zaproszonej na zeszłorocznym zjeździe Ligi Narodów.

Komitet ten składa się nie z przedstawicieli rządów lub organów państwowych, lecz z osób najbardziej wykwalifikowanych ze względu na ich zasługi i doświadczenie osobiste.



RZEZBA MEL LISARDA, wzniesiona zwycięskiemu jeźdźcy i hiszpańskiemu na międzynarodowym konkursie hipotycznym w Nici od polskiego ministra spraw wojskowych.

Premjer Skrzyński po załatwieniu prowizorium budżetowego poda się do dymisji

WARSZAWA, 24. IV. (waz). P. premjer Skrzyński rozpoczął prawdopodobnie jutro układy ze stronnictwami o wznowienie, ewentualnie rozszerzenie podstaw koalicji.

Zadania tego p. premjer podejmuje się z uwagą na to, że zgadzając się na nieprzyjemne dymisje gabinetu uczynił to tylko pod kątem widzenia odbudowy układu koalicyjnego.

Jeżeli układy zamierzone — co jest rzeczą niemal pewną, — nie chodziłby o pozyskanie lewicę, a więc przedewszystkiem P.P.S. — nie doprowadzą do dymisji p. Skrzyńskiego natychmiast po załatwieniu prowizorium budżetowego przez Senat — ośledzenie Senatu wyznaczono na dzień 30 b. m. — zgłosi dymisję.

Premjer Skrzyński u marsz. Rataja z prowizorium budżetowym

WARSZAWA, 24. IV. Dziś o godz. 11 rano, p. premjer Skrzyński odwiedził p. marszałka Rataja, poinformował go o przyjęciu przez Radę Ministrów prowizorium budżetowego i porozumiał się co do sposobu załatwienia prowizorium przez Sejm.

Trzy tuziny haseł nienawiści przygotowała Moskwa na 1-go maja

BERLIN, 24. 4. Socjalistyczny „Vorwaerts“ donosi, że moskiewska egzekutywa komunistyczna ustaliła 36 haseł, które widnieć mają na transparentach i sztandarach podczas komunistycznych pochodów 1-szo majowych we wszystkich krajach.

Hasło Nr. 4-ty brzmi: „Precz z Ligą Narodów, traktatami lokareńskimi i oszłusztwami socjalistycznymi burżuazji i socjalistów!”

O 4.5 PROC. w ciągu tygodnia wzrosły koszty żywności

W tygodniu od 12 do 18 b. m. koszty żywności w Warszawie podniosły się w porównaniu z kosztami z tygodnia poprzedniego o 4 i pół proc.

Dyktatura w Polsce coraz groźniej wygląda na szpaltach dzienników niemieckich

BERLIN, 24. 4. Organ ministra Stresemanna „Tägliche Rundschau“ przynosi w numerze dzisiejszym depeszę z Warszawy, donoszącą, że Polska stoi w przededniu dyktatury.

Zdaniem dziennika niemieckiego, już w najbliższych dniach, a co najwyżej tygodniach, oczekiwane należy w Polsce wielkie wstrząśnienia polityczne.

SOWIETY I NIEMCY obiecują złożyć Lidze Narodów tekst nowego przymierza

MOSKWA, 24. 4. Człeczelnicy złożyli dziś w centralnym Komitecie wykonawczym oświadczenie w sprawie układów berlińskich o traktat niemiecko-sowiecki.

W sowieckich kołach politycznych spodziewają się, że tekst niebędący jeszcze różnicą poglądów uda się w przyszłym tygodniu załatwić. Traktat będzie przez obie strony deponowany w Lidze Narodów.

Europa broni się przed spiskiem niemiecko-sowieckim Blok 6 państw z Francją i Włochami na czele

PRAGA 24.4. — Tel. wł. — „Lidowe Nowiny“ donoszą o projekcie utworzenia nowego bloku państw, do którego prócz Francji i Włoch mają wejść: Polska, Jugosławia, Czechosłowacja i Rumunia, jako przeciwwaga traktatu sowiecko - niemieckiego. Zyczenia neutralności Anglii jest za pewniona. Udział Mussoliniego

jest prawie pewny ze względu na jego opór w sprawie przyłączenia Austrii do Niemiec. Podpisanie traktatu niemiecko-sowieckiego w pierwszych dniach przyszłego tygodnia. Niemcy mają zamiar zarejestrować traktat w Lidze Narodów.

Półtora miliona marek na plebiscyt w sprawie odszkodowań dla ex-panujących niemieckich

BERLIN 24.4. Rada Rzeszy podniosła w preliminarzu budżetowym pozycję na plebiscyt w sprawie odszkodowań dla ex-panujących niemieckich, — z pół

miliona na półtora miliona m.zł. Do udziału w plebiscycie uprawnionych jest około 40 milionów mieszkańców Niemiec.

W obawie przed Inwazją Włoch i Grecji w OBJĘCIA SOWIETÓW! Turcja wobec zatargu o Mossul

KONSTANTYNOPOL 24.4. — Tel. wł. — Rząd turecki podobno zmobilizował 250.000 ludzi. Wśród zwolenników nieustępowania terenów naftowych Mossulu dojrzała plan Kemal Pa-szy, aby Turcja weszła jako samodzielny członek do związku republik sowieckich, które w razie zaatakowania ze strony An-

glij, Włoch i Grecji, pospieszyłyby jej z pomocą. Dardanele są przygotowane do obrony kilkoma tysiącami min. Do Gallipoli sprowadzono specjalne najcięższe działa. Turcy przypuszczają, że Włochy użyją wyspy Rhodos i Castellorosso jako bazy operacyjnej przeciwko wybrzeżom Azji Mniejszej.

Manifestacyjny pogrzeb s. p. Lindego w Krakowie Na cmentarzu, jak w Dzień Zaduszny, zgromadziły się olbrzymie tłumy

Z Krakowa telefonują nam: Odhylał się tu wczoraj pogrzeb s. p. Huberta Lindego przy olbrzymim udziale publiczności, jaki spotyka się jedynie w Dzień Zaduszny na cmentarzu. Trumny wynieśli z kaplicy cmentarnej na

barkach urzędnicy P. K. O. Nad grobem przemawiał poseł Zamorski. W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele władz woj. Kowalkowskim na czele, przedstawiciele wojskowości, magistratu i społeczeństwa.

Tragiczna śmierć inspektora wojsk lotniczych PUŁK. SEREDNICKI ZABIŁ SIĘ NA SAMOLOCIE POD RADOMIEM

WARSZAWA, 24. IV. Jeden z najwybitniejszych oficerów polskich wojsk lotniczych pułkownik Aleksander Serednicki, zginął wczoraj w czasie lotu tragiczną śmiercią.

Pułk. Serednicki z rozkazu szefa departamentu żeglugi powietrznej M. S. Wojsk. dokonywał ostatnio inspekcji wojsk lotniczych. Ze Lwowa powracał wczoraj do Warszawy na aparacie wojskowym marki „Breguet“ w towarzystwie mechanika kaprala Woronieckiego. Aparat prowadził pułk. Serednicki.

W pewnej chwili, gdy aparat minal Radom, pułk. Serednicki stracił kierunek lotu. Posłanowiono wyładować. Splądrowano na pole, najdalej od osady Klatki o 11 km. od Radomia.

Po zasięgnięciu niezbędnych informacji pułk. Serednicki postanowił wznowić przerwany lot. Przy startowaniu obaj piloci nie zauważyli małego wzórka, leżącego wprost na linii lotu. W chwili, gdy przód aparatu wznosił się o 2 metry w górę, tył zawadził o pagórek. Skutki były fatalne. Aparat przeokoziłkował się kilkakrotnie i wreszcie padł strzaskany, pokrywając swemi szczątkami pułk. Serednickiego. Kapral Woroniecki, który nie był przymocowany pasami do siedzenia, został wyrzucony z aeroplana na zorane pole. Za pośrednictwem soltowa Wł

GIEŁDA

WARSZAWA, 24. IV. Wobec zwiększonego zapotrzebowania kurs dolara w obrotach prywatnych mocno się podniósł. W godzinach rannych dokonano operacji po kursach wzel 10 zł.

Banki prywatnie placą kurs oficjalny Banku Polskiego nabywa gotówkę dozwolona po 9,68, czoiid na N. Jork po 26,62.

wczorajsze giełdzie Bank Polski działy 130,000 dolarów. Obroty ru- w zbitym wyniosły 6,900 rb. po 520 — 524.

NOTOWANIA PRYWATNE, POŁUDNIOWE.

Medale

Pudel złoty 5,43

Dewizy

Berlin 241, B. r. (za 100) 35,00.

Br. andja (za 100) 395,00. Londyn (za 100) 49,74. Paryż (za 100) 33,00. Praga (za 100) 29,25.

Stawoczarja (za 100) 191,00. Wiedeń (za 100) 139,00. Włochy (za 100) 40,00. Zarywoclec (za 1) — 26,62.

Na trzy miesiące zgóry ma skarb państwa prosić rolników, aby zechcieli płacić podatki na... raty

Ministerstwo rolnictwa i dóbr państw. zwróciło się do ministerstwa skarbu o wydanie zarządzeń aby wszelkie wezwania płatnicze były wroczone rolnikom conajmniej na trzy miesiące przed ostatecznym terminem ich otrze-

nia i aby wszelkie podatki na rzecz samorządów i opłaty na instytucje ubezpieczeń społecznych ściągane być mogły wyliczanie w dwóch terminach: wiosennym i jesennym razem z ratami podatku gruntowego.

W... MAJU

mają być znowu wznowione rokowania polsko-niemieckie

Okolo 20 maja wznowione będą znowu rokowania handlowe polsko-niemieckie. W naradach,

Bryłowcy mówią o powadze sytuacji w państwie

Stronnictwo chłopskie wydało komunikat, w którym donosi, że uważa za wskazane wspólne wysiłki i działania w P. Prezydenta Rzeczypospolitej, celem zwrotu do sytuacji, powołując na obecny stan państwa. Stronnictwo uważa, że spełniło swój obowiązek i że, podtrzymując swój sąd co do powagi sytuacji w państwie.

Chwała bolszewizmu -- p. Bryl zakłóca spokój publiczny

Ze Lwowa telefonują: Zapowiedziany na niedzielę 25 b. m. odezwy p. Bryla został przez władze policyjne zakazany ze względu na niebezpieczeństwo zakłócenia porządku publicznego.

HANDEL Z CZECHOSŁOWACJĄ Przywóz towarów zakazanych

Min. przem. i handlu zawiada, iż pokania o przywóz towarów zakazanych z Czechosłowacji mogą być rozpatrywane tylko po przedstawieniu faktur, poświadczonych przez min. handlu w Pradze lub też przez jego ekspozytury w Bratysławie lub Uzhorodzie.

Z Bydgoszczy można telefonować do Niemiec

Z Bydgoszczy telefonują, że uruchomiona została tam bezpośrednia komunikacja telefoniczna z Niemcami. Po odbyciu próby rozmowy do ruchu telefoni-

Polska przeszłość w teraźniejszym Gdańsku

GDANSK, 23.4. Na międzynarodowej wystawie towarowej w Gdańsku, która odbędzie się od dnia 24 kwietnia do 2 maja r. b. otwarta będzie również historyczna wystawa pod nazwą „Pol-

ska", obejmująca wizerunki historyczne, stare polskie stroje, autografy i t. d. Jest to pierwsza tego rodzaju wystawa urządzona na obszarze woiwodzi gdańskiego.

16 maja przybywa do Warszawy wycieczka czechosłowacka

PRAGA, 23.4. Program wycieczki klubu czechosłowackiego z Pragi do Polski został ustalony następująco: Wyjazd z Pragi dn. 15 maja wieczorem, przyjazd do Warszawy 16 maja o g. 4.10 p.p.

Następnie wyjazd z Warszawy 19 maja wieczorem do Gdańska, Gdyni, Pułki i na Hel, 21 maja wieczorem wyjazd do Poznania, 23 wycieczka do Gniezna, a 24 rano powrót do Pragi.

Konwencja turystyczna z Czechami od dnia 1 czerwca r. b.

Celem uzgodnienia instrukcji wykonawczych, jakie mają być wydane w związku z konwencją turystyczną do urzędów celnych, posterunków pol. państw., starostów, urzędów kolejowych i konsulatów polskich w Czechosłowacji, w min. robót publicznych odbyła się konferencja delegatów zainteresowanych ministerstw, na której ustalono tekst tych instrukcji. Instrukcje te będą rozslane do urzędów i instanc-

ji w początkach maja po nadejściu wzorów legitymacji uprawniających turystów polskich i czechosłowackich. W maju ogłoszony będzie w „Dzienniku Ustaw” tekst konwencji wraz z mapą pasa turystycznego, która przygotowała polska komisja delimitacyjna. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych ma nastąpić 17 maja w Warszawie, konwencja zaś wejdzie w życie 1 czerwca r. b.

Polska pszenica dla zagranicy, a d'a has -- mieszanka wedle rządowej sanacyjnej recepty

W niedzielę wtorek w min. rolnictwa i dóbr państw. odbędzie się konferencja w sprawie omawiania będzie sprawę przeprowadzenia pewnych oszczędności w związku z brakiem pszenicy, preferencyjnych na przemyślewność dodawanu do maki, z

której wypiekane jest pieczywo pszenne, pewnych ilości maki żywej. W konferencji wezmą udział przedstawiciele min. przemysłu i handlu, rolnictwa i skarbu. A spożywczy?...

Chaos w administracji 18 państwowych majątków wystawionych na licytację

Przewodniczący senackiej komisji skarbowo-budżetowej sen. Adelman zażądał wczoraj na posiedzeniu u p. prezesa ministrów Skrzyńskiego wyjaśnień, dlaczego zarząd Wilejskiego Banku Ziemskiego mógł podać do wiadomości, że w dniu 25 maja b. r. odbędzie się publiczna licytacja 18 majątków, będących własnością państwa polskiego.

Okoliczność ta, poruszona przez sen. Szereszewskiego wywołała zgorszenie na Komisji, gdyż świadczy o krańcowym chaosie, jaki w tym wypadku objawił się w zakresie administracji państwowej.

Paul Boncour -- obrońcą magnatów według informacji strachajłów niemieckich

Dziennik berliński „Germania” w korespondencji z Warszawy p. t. „Polen und die neuen Ostkombinationen” przynosi rzekomo że środki dobrze poinformowane wiadomości o tem, iż podróz Paul Boncoura do Polski przedewszystkiem miała na względzie interesy jego prywatnej praktyki

adwokackiej. Paul Boncour udał się na kresy, gdyż proponowano mu tam prowadzenie procesu mającego uregulować spór rodzinny - majątkowy jednej z najbardziej znanych rodzin magnackich polskich, której posiadłość położona są nad granicą sowiecką.

Ankieta o kosztach produkcji przemysłowej Projekt P. P. S. znalazł w zasadzie uznanie Lewiatana

Rada centralnego Związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów na ostatnim swem posiedzeniu przeprowadziła dyskusję nad wniesionym do Sejmu przez klub P. P. S. projektem ustawy w sprawie ankiety publicznej o kosztach produkcji przemysłowej.

Wskazano jednak szereg zastrzeżeń, a mianowicie: zagwarantowanie w ustawie obiektywności ankiety, autorytetu i powagi prac komisji ankietowej; poufne traktowanie danych, stanowiących tajemnicę handlową przedsiębiorstwa, oraz wykluczenie możliwości wyzyskania ankiety w

celach demagogicznych i agitacyjnych. Ankieta, zdaniem „Lewiatana”, powinna objąć nie tylko koszty produkcji przemysłowej, lecz wogóle badanie warunków produkcji i zbytu tak wytwórczości przemysłowej, jak rolniczej, podobnie jak to przewiduje analogiczna ustawa niemiecka. Przedmiotem badań komisji an-

INFERNO PARYŻA Frank i złoty w plekle spekulacji „Wrogowie polskiej waluty rychło skręcą kark” -- oświadczył francuski minister skarbu p. Peret

Paryż, 20 kwietnia. Rzadko, raz do roku najwyżej bywają w świątyni złotego cielca, czyli prościej się wyrażając -- na giełdzie paryskiej. Instytucja ta nie należy do specjalnie wygodnych: w toku przeciskający się krzykacz obrywają nawieluszej guziki od palta, niwelują nagniołki. Ogólny ryk ogłusza niewytrenowanego obywatela, a Niagara cyfr i nazw wprost ogłupia.

Wczoraj jednak wybrałem się, gdyż poszedł ludź w tajemniczo nych zapowiedziach sensacyjnej manewr rządowy. Przy pomocy kilku „przyboznych” banków pan Raoul Peret, minister finansów miał uderzyć jak taranem w dolar i funt, nadwerężając je mocno. Osobiście nie bardzo wierzyłem w powodzenie tej wielkiej ofensywy.

Zaczęło się zgodnie z zapowiedzią. Wśród przerażonego zgłębku pełnomocnych banków „Lazare Freres” i „Banque de Paris et Pays Bas” zaczęli rzucić na rynek narocza anglosaskiej waluty.

Przytuliłem się do 240, zrobił śmiechy interes... Jak żyje, nie widziałem tak kolosalnej różnicy między paritetem londyńskim i paryskim...

Wczoraj trzema znacząco -- dodał ciszej mój rozmówca -- że do Paryża zjechało i ostatnimi czasy moc zdecydowanych wrogów Polski. Graszka ota na giełdzie... Widzi pan tego legomofia z czarna broda?.. A tego tam tysego w binoklach?.. To już nie zwykli spekulanci, to prawie że polityczni agenci Berlina. Rząd zdecydowany jest położyć kres tym manewrom. Skończy się to na aresztowaniach i wysiedleniach...

Wczoraj na bankiecie, wydanym na cześć wszechświatowego kongresu hotelarzy, miałem sposobność spotkać się z p. Raulem Peret'em francuskim ministrem finansów. Wypowiedział on mowę:

„Budżet francuski doprowadzono do równowagi, bilans nasz handlowy jest czysty, jesteśmy zdecydowanymi przeciwnikami inflacji. Jest zatem zupełnie niezrozumiałe, dlaczego frank nadal stacza się w dół...”

Przy kawie i kielcach obstańko francuskiego ministra kilku przemysłowców i dziennikarzy.

„A jakżeż tam złoty?.. -- 240... 240 franków za sto złotych... -- Choc pan zapewne powie: gdzie 340? Tyle, ile stał wczoraj.”

„Polska ma minimalny obieg banknotów przy

Kolej żelazna nie konkuruje z żeglugą Radzono o wzajemnem współdziałaniu

WARSZAWA, 24. IV. Odbyło się posiedzenie komisji przy ministerstwie kolei w sprawie unormowania współnych przewozów kolejowo - wodnych. Komisja przysłała do wniosku, że dla rozwinięcia przewozów wodnych w najbliższej przyszłości muszą być przewidziane następujące środki: 1) rozwinięcie robót dla pogłębienia nurtu, a mianowicie doprowadzenie 8 dróg na dystransie Warszawa - Gdańsk, 2)

połączenie bezpośrednio drogi wodnej z żelazną (Puławy), Dąblin, Warszawa, Płock, Włocławek, Tczew, a później Pańsk. 3) wprowadzenie współnych taryf i obliczeń, 4) wprowadzenie taryf ulgowych dla towarów eksportowanych i importowanych narównie z portami Gdyni i Odańska do portów Wisły, o ile towary będą szły do wyżej wymienionych portów, t. j. do Odańska i Gdyni.

KTO CHCE JECHAĆ DO ROSJI musi mieć gwarantową pracę i zarobek

W związku z kursującym pogłoskami o wielkich rozmiarach emigracji do Rosji, jakoteż o wygórowanych opłatach, jakie władze polskie mają pobierać przy wydawaniu paszportów do Rosji, Urząd emigracyjny komunikuje, że wedle otrzymanych od przedstawicielstw polskich w Rosji informacji, niema tam zgoda pracy dla niewykwalifikowanych robotników.

kontrakt od zamieszkałego w Rosji pracodawcy z warunkami pracy i płacy, względnie zobowiązanie zamieszkałej tamże rodziny, zapewniające stałe utrzymanie. Dokumenty te muszą być zaświadczone przez władze konsularne polskie w Rosji.

Wydanie paszportów do Rosji nie przesadza iżyska a wzyw swoickiej na wyjazd i powrót, która wydaje konsulat rosyjski w Warszawie wedle obowiązujących go przepisów. Paszporty emigracyjne do Rosji wydawane są na równi z paszportami do innych krajów.

Wobec tego paszporty emigracyjne wydawane bywają przez władze polskie w niektórych tylko wypadkach, o ile pragnący wyjechać nie mają pracy ani utrzymania w kraju, a posiadają w Rosji zapewnioną pracę lub też posiadają tam rodzinę, mogąca zapewnić utrzymanie.

Takie osoby winny przedłożyć

KRYZYS W PRZEMYSLE MASZYN ROLNICZYCH pogiębia podwyżka cen żelaza

Eksport na Bliski Wschód bez kredytów jest niemożliwy

W przemyśle maszyn i narzędzi rolniczych daje się zauważyć znaczne pogorszenie.

Sezon wiosenny zupełnie zawiodł, rolnicy bowiem w roku bieżącym robili mniejsze zakupy, aniżeli zwykle.

Po za tem wpłynęła na zastój w tym przemyśle podwyżka przez syndykat żelazny cen na żelazo do 265 zł. za tonę. Fabryki, pomimo wzrostu kosztów produkcji, nie mogą podnieść swych cenówek, gdyż rolnicy nie są w stanie kupować maszyn nawię przy obecnych cenach, twierdząc, że są one wygórowane.

Wobec skrócenia się rynku krajowego eksport w tej gałęzi produkcji naszej jest zagrożeniem najpilniejszym i najważniejszym. Przemysł maszyn rolniczych jest przygotowany do eksportu na Bliski Wschód. Na przeszkodzie jednak stoi brak kredytów, bez których niema mowy o poważnym rozwoju stosunków eksportowych z Wschodem.

Polscy oficerowie na konkursach w Nicei Nagrodę zwycięstwa zdobył Włoch, Polacy zajęli piąte, szóste i siódme miejsca

Z Nicei donoszą nam: W piątym dniu (22 b. m.) międzynarodowych konkursów hipicznych rozegrano jeden z najciekawszych konkursów o „Nagrodę Zwycięstwa”.

zajęli piąte, szóste i siódme miejsca: 5-te por. Szosland (2 p. ul.) na „Momusie”, 6-te rtm. Chojcecki (23 p. ul.) na „Dumnym”, 7-me fnjr. Toczek (9 d. a.k.) na „Hamlecie”.

Pierwsze miejsce zdobył znakomity jeździec armii włoskiej kpt. Lequio. Oficerowie polscy

zostali dla sprawy polskiej. Zarobkujący po stronie niemieckiej mają być z zajęć zwolnieni, a na ich miejsce będą przyjęci Niemcy.

Rugi polskich działaczy plebiscytowych z niemieckiego Górnego Śląska

Z Katowic telefonują: Dzienniki donoszą, iż „Volksbund” założył w Bytomiu placówkę, celem prowadzenia wykładów co do działalności z polskiego Śląska, którzy w czasie plebiscytu pra-

cowali dla sprawy polskiej. Zarobkujący po stronie niemieckiej mają być z zajęć zwolnieni, a na ich miejsce będą przyjęci Niemcy.

Zwolennicy Hindenburga i Ludendorfa biorą się za rby

BERLIN, 23. 4. -- Tel. wł. -- Na odczycie generała von Francois o Hindenburgu pod Tanenbergiem przyszło do burzliwych zajęć między b. oficerami zwolennikami Hindenburga, a b. oficerami zwolennikami Ludendorfa.

Ci ostatni rozpoczęli burzliwe demonstracje przeciw prelegentowi z tego powodu, że nie wspomnieli nic o zasługach Ludendorfa. Demonstrantów usunięto z sali wśród wielkich hałasów.

Skandal w teatrze paryskim Publiczność w obronie honoru armji spowodowała przerwanie przedstawienia

PARYŻ 23.4. W „Komedii Francuskiej” przyszło wczoraj do skandalicznych scen na premierze sztuki „Amiel’a i Obey’a pt. „Carcasse”, w której przedstawiono w świetle ujemnym prywatne życie generałów francuskich

Publiczność podniosła ogromną wrzawę, dopatrując się w sztuce obrazy armji. Aktorem grożono pobiciem, wobec czego przedstawienie musiano przerwać.

Z Niemiec do Japonji samolotem Nowa linja lotnicza przez Rosję i Chiny

PEKIN, 23. 4. Oczekiwane jest tu przybycie przedstawicieli lotnictwa niemieckiego, którzy mają zaprowadzić bezpośrednia

linje lotnicza z Niemiec przez Chiny do Japonji. Rosja, która będzie włączona do tej linji, wyraziła swą zgodę na ten projekt.

Gdzie bawią się męty stolicy

Kawiarnie, cukiernie i restauracje położone w pobliżu dworca Głównego

SIEDZIBA ZŁODZIEL, OSZUSTÓW I OPRYSZKÓW

WARSZAWA, 24. IV. Przybywającym do Warszawy mieszkancom miast przydadzą się niewątpliwie informacje poniższe:

Przestępcy kryminalni Warszawy mają lokale, w których bawią swoje kawiarnie i cukiernie, w których zbierają się, by omawiać swe łapówki i sprawy „zawodowe”.

Przestępcy grasują przeważnie w okolicach dworca Głównego. Widzieliśmy, jak tam panuje, dopomaga w dużym stopniu do swobodnych ruchów. Nie więc dziwnego, że wszystkie niemal cukiernie i kawiarnie w tej okolicy roją się od oszustów, karcusi, handlarzy kokainą, surowcem i złodziejów wszystkich rodzajów.

Ostatnio powoływały się w cukierniach i handlarzy młekszań. Kryminaliści zbierają się w cukierniach według specjalności. Na tyłach dworca Głównego,

w cukierniach przy ulicach Chmielnej i Wielkiej zbierają się złodzieje kolejowi, oraz oszuści, udający „konsulów” lub „sekretarzy”. Zawsze tam spotkać można „Olinkę”, „Adamka” i innych królów złodziejskich.

Jedną z cukierni przy ul. Marszałkowskiej, w pobliżu Złotej, okupowali „dolinarze”. Tam przegrywała ona w bilard wszystkie skradzione pieniądze.

Nieco dalej na Marszałkowskiej, około ul. Nowogrodzkiej, zbierają się gracze zawodowi i oszuści, wszystkich gatunków. Rej tam wodzą „Irabia”, „Wojciech” i „Mir”. Nie pogardzają także cukierniami w tamtych punktach zawodowi bokmacherzy.

Włamywacze i kaslarze, którzy wyróżniają się starannym wyglądem zewnętrznym, zbierają się niemal wyłącznie w restauracjach. Restauracje, położone najbliższej dworca Głównego, mają w nich częstych i pożądanymi gości.

W okolicach dworca Gdańskiego osiedlili się „brylantarze” i „szubnicarze”.

Wszystkie lokale, w których bawią się kryminaliści, znajdują się pod stałą obserwacją policji śledczej.

Ostatni z bandy Góralskiego

za 10 napadów i mordów skazany na 12 lat ciężkiego więzienia

Ostatnim z groźnej bandy Góralskiego był bandyta **Michał Cempel**, osoba godna bliższego poznania. On to ukrywał się najdłużej i z szatańską przebiegłością ukłakił zastawionych na niego sidła. Wreszcie wpadł, gdyż żyć nie mógł bez rozboju

oraz przelewu krwi i wstąpił do bandy Mańkowskiego.

Cempel, zwany „Mokrym Michałem” grasował przeważnie na szosach pod Warszawą. Potknął się beznadziejnie w lesie Włkowskim, gdzie wraz z Mańkowskim, Dzieciotłowskiem i Bonkowskiem — wytrawnymi zbirami, dokonał napadu na letników i Hartmana i M. Rosnera, właścicieli kantoru bankierskiego.

W czasie napadu ciężką ranę postrzałową odniósł syn p. Rosnera.

Bandyci zrabowali wówczas większą gotówkę oraz biżuterję. Uchodząc z miejsca zbrodni, bandyci natknęli się na patrol policyjny, kończąc w ten sposób

zbrojną karję. Mańkowski, Dzieciotłowski i Bonkowski otrzymali w sądzie okręgowym po 12 lat ciężkiego więzienia.

„Mokry Michał” stanął wczoraj przed warszawskim sądem apelacyjnym, kończąc do wrot, sprawiedliwości o wyrok łączny w łącznych dowiedzieliśmy mu i zasądzonych już przez pierwszą instancję sprawkach.

Ogółem dowiedzieliśmy mu 10 napadów w bandzie Góralskiego. Sąd Apelacyjny pod przewodnictwem prezesa Dutkiewicza wyznaczył bandycie jedną łączną karę 12 lat ciężkiego więzienia.

Wiosna idzie!



Wiosna życia i wiosna ziemi.

Magnezja, czy kokaina?

Niezwykła przygoda

ex - rotmistrza — szmuglera

Raz na dwa tygodnie młody, wykończony rotmistrz wiedeński szmuglował kokainę do Paryża. Na granicach podczas rewizji celnej umiał zachować — mianą krew i nadzwyczajną przytomność umysłu.

Szczegółowo dopisywało mu stale. To też w krótkim czasie zdobywszy majątek, założył ognisko rodzinne i stał się najprzekładniejszym małżonkiem i ojcem. Pozostawało tylko zlikwidować niebezpieczny zawód „szmuglera”.

Kilka tygodni temu młody rotmistrz udał się po raz ostatni z transportem kokainy do Paryża. Rewizje celne na granicach — jak zwykle — udały się w zupełności.

Niebawem pociąg wjechał na Gare d'Orsay, gdzie, jak wiadomo, rewizji nie stosują. To też gdy urzędnik celny zwrócił się nagle do niego z zapytaniem, co zawierają walizy, młody rotmistrz skonsternowany, odpowiedział:

— Moje walizy były już na granicy rewidowane.

— Bardzo dobrze! — brzmiała odpowiedź urzędnika — ale

Falszywy głodomór

na stryku katowskim OKRUTNE KARY DLA OSZUSTÓW „biuźniących przeciw naturze”

W ostatnich dniach zdemaskowano w kilku miastach fałszywych głodomorów, którzy w podstępny sposób wyludzali pieniądze od naiwnej publiczności.

Zdemaskowanym oszustom grozi kara 14-dniowego aresztu. W dawnych czasach o wiele surowiej postępowano z fałszywymi głodomorami „którzy biuźnią przeciw Bogu, przyspijając sobie właściwości niezgodne z prawami natury”.

W roku 1736 zdemaskowano w Antwerpi pewną oszustkę, która twierdziła, iż od dwu lat nie przyjmuje żadnego pożywienia.

W rzeczywistości kobieta ta

my chcemy jeszcze raz przeprowadzić kontrolę.

Po otwarciu walizy, urzędnik wyciągnął pakiet kokainy, zapytał:

— A to co jest? — 700 gr. magnezju — odparł błady rotmistrz — proszę zobaczyć, to jest magnezja.

— Bardzo wierzę panu, ale muszę to zbadać w naszym laboratorium. Proszę tu poczekać. Mijały godziny, pot ściekał z czoła zdenerwowanego rotmistrza. Wartość kokainy przedstawiała kwotę 35,000 fr., a ponadto konsekwencje prawne o nie wiadomym zakończeniu.

Wreszcie zjawił się urzędnik z pakietem w ręku i oświadczył: — Bardzo serdecznie szan. pana przepraszam! Istotnie, miał pan słuszność, to jest magnezja.

Po tych słowach rzuconych zdumionemu rotmistrzowi, usmiechnięty przedstawiciel władzy oddał mu się.

Rotmistrz natychmiast rozpakował woreczek, w którym znalazł 700 gr. prawdziwej magnezji.

Paryski urząd celny w ten grzeczny sposób spełnił swój obowiązek.

pochłaniała dziennie 12 jaj, funt mięsa, pół garnca piwa i dużą bułkę.

Oszustkę wyznaczono niezwykle karę. Boso i w koszuli odbyć musiała pielgrzymkę po wszystkich kościołach w Antwerpi!

przyklekawszy u progu świątyni błagać Pana Boga o odpuszczenie win.

Po uściskach miasta prowadził ją na stryku mistrz katowski, a tłum ludzi radował się z tego widowiska.

Na zakończenie pokuty wymierzono babie na rynku 10 piąg brzoźową różgą i puszczono swobodnie do domu.

TRUCICIEL PARYŻA

Hurtowna sprzedaż recept

przez lekarza i subretkę

Śmierć artystki Wandy Silvano w Paryżu zwróciła znowu bardziej uwagę władz na coraz bardziej rozpowszechniający się handel szkodliwymi narkotykami.

Idąc po nite do kłębka aresztowano niejakiego doktora Asonale, który pacjentom swym ułatwiał nabycie morfiny i kokainy.

Lekarz ten na wielką skalę zajmował się sprzedażą odpowiednich recept, które podpisywał za

wczasu i zostawiał swojej służącej.

Stali klienci doktora zwracali się do niej bezpośrednio, płacili honorarium, w wysokości 15 — do 40 fr., poczem subretka w charakterze asystenta doktora wpisywała tylko nazwisko pacjenta i doze trucizny.

Policja uwieziła pomyslowego lekarza i tak dobrze prosperujący interes zlikwidowała.

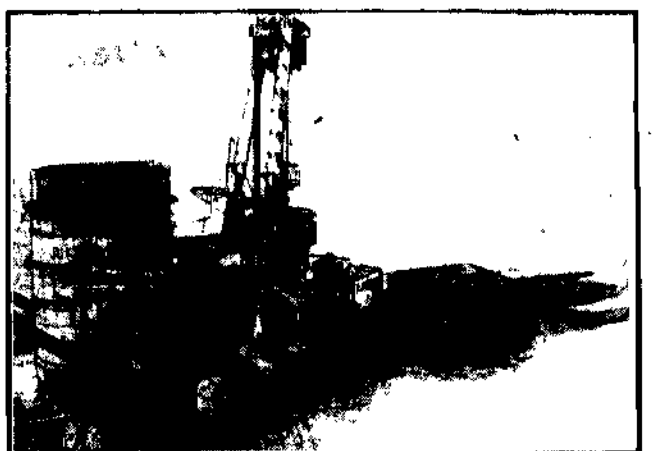
Dr. Asonale jest żonaty i ma drobne dzieci.



Turcja odrzuca — Ameryka przyjmuje

Niejednokrotnie już w modzie, idącej de nas z zachodu, zaobserwować się dało, iż z lubością wraca ona do dawnych, zapomnianych form. Tak się dzieje i z najnowszym faktem, iż odrzuca już przez Turcję zasłona dla tamtejszych kobiet wraca jako ostatni krzyk mody u pa amerykańskich.

Wydobywanie zatopionego pancernika



Jak wiadomo, Niemcy zatopili swoją flotę wojenną, internowaną w Scapa-Flow.

Obecnie sprzymierzeńci prowadzą prace nad wydobywaniem zatopionych okrętów, między innymi wielkiego pancernika „Hindenburg”.

Kilkakrotne wysiłki podnieść go z dna morskiego spełzyły na niczym i dopiero teraz udało się Anglikom dzieła tego dokonać.

Na ilustracji widzimy pancernik ten, wynurzony już górną swą częścią z wody.

EPOKA KOTÓW

w salonach dam wytwornych

Z salonów wytwornych dam wypędzono puzerki, raterki i pudelki, a miejsce ich zajęły koty.

Modne Amerykanki i Angielki marzą o przywiązaniu i przytulności puszystej angorki lub sberyjskiego czarnego kocura.

Nie zadawają się jednak pleknym wyglądem, chcą, aby ich faworyt był mądry i inteligentny.

Treserzy zwierząt silną się więc

OBŁĄKANA NA CMENTARZU

rozkopana grób męża,

„BY MU COŚ WAŻNEGO POWIEDZIEĆ”

Dozorca cmentarza Clemuy w Paryżu, obchodząc wieczorem swój rewir, ujrzał zdaleka jakąś podejrzaną postać.

Zbliżywszy się, przekonał się ze zdumieniem, że ma przed sobą zupełnie nagą kobietę, zajęta rozkopaniem mogiły.

Oczywiście, nieznaną zatrzymano i okrywszy płaszczem, sprowadzono do posterunku policji.

Tu nie bez trudności zdołano się od niej dowiedzieć, że nazy-

wa się Joanna Leharbier i że ma jej unarł przed 10-ciu laty... Joanna wie jednak napewno, dla czego pochowany żywcem, dlatego też chciała teraz rozkopnąć jego grób, bo ma coś bardzo ważnego do powiedzenia.

Oświadczenie to rozproszyło wszelkie wątpliwości policji co do stanu poczytalności aresztowanej, którą też odesłano natychmiast do zakładu dla umysłowo chorych.

Aparat do wywoływania deszczu



Inżynierowie amerykańscy William Haight i Devey Davis dokonali epokowego wynalazku: aparatu, przy którego pomocy sprawdzać można deszcz.

Przedstawiony na naszej ilustracji ten niezwykły aparat, znajduje się na wysokości 30 m, izolowany od ziemi grubymi płytami

porcelanowymi. Stąd puszcza się w atmosferę prąd elektryczny o napięciu do półtora miliona volt, powodując koncentrowanie chmur i ich wyładowanie w ciągu niespełna pół godziny.

Aparat deszczotwórczy i oburzo wynalazców widzimy na naszej ilustracji.

PRENUMERUJ CIE!

NAJSTARSZE PERJODYCZNE WYDAWNICTWO KSIĄŻKOWE W POLSCE

Mająca 30-letnią tradycję i dorobek wydawniczy z góra 1000 dzieł w nakładzie przeszło 10.000.000 (dziesięć milionów) egzemplarzy, jest jedynym w Polsce wydawnictwem tygodniowym, które wydaje w prenumeracie co tydzień tom w trwałej i estetycznej oprawie

ROCZNIE 52 TOMY

W ten sposób najszersze sfery inteligencji polskiej mają możliwość, w dziesięciu tygodniach, skompletowania własnej biblioteki domowej, jest bowiem m. in. do kilku miasteczek każdy prenumerator posiada poważny księgozbiór własny.

18 zł. KWARTALNIE za 13 książek oprawnych, czyli 1 zł. 39 gr. za tom.

W 1926 roku ukazują się w Bibliotece Dzieł Wyborowych m. in. następujące utwory:

- ST. KIEDRZYŃSKI: „Uśmiech szatana”.
- M. H. SZPYRKOWNA: „Tajemnica masońskiego zegara”.
- JON NIKOROWICZ: „Jan Kiszczki”.
- W. JAROSŁAWSKI: „W mocy Kabbaty”, tom I i II.
- J. KESSPEL: „Zaloga”.
- P. LJOCKI: „Jakuna morta”, t. I i II.
- NOVÉL P. OCH: (wybór).
- A. KADPŃ BĄNDROVSKI: „Powój”.
- A. WIVANTI: „Marion”.

- G. DANIEŁOWSKI: „Ida płacze”.
- K. CAPEK: „Krakata”, t. I i II.
- J. WEBSTER: „Długonogi Iks”.
- G. OLECHOWSKI: „U wrot Barbard”.
- W. KOSIAKIEWICZ: „Rodzina Łatkowski”.
- M. B. LEPECKI: „Na cmentarzyskach Indian”.
- ST. DZIKOWSKI: „Zaklęte zwierciadło”.
- ST. WASYLEWSKI: „Legenda Imperu”.
- K. MARUSZYŃSKI: „Listy”.

- G. HAUPTMAN: „Fantom”.
- K. NOWACZYŃSKI: „Hocki-Klocki”.
- K. MICHAELIS: „Metta Trap”.
- R. VOSS: „Księżniczka de Platanów”.
- P. BOURGÉT: „Irena”.
- M. BROVIC: „Serce w ciemności”.
- J. BOYLESVE: „Wspomnienia z ogrodu, który przestał istnieć”.
- GRAZIA DELI EDA: „Po grzesznej drodze”.
- DR. NAŁECZ-DOBROWOLSKI: „O stylach”.

Prenumerata kwartalna w sumie 18 zł. względnie 19 zł. kwartalnie z przesyłką pocztową na prowincję, lub z dostawą do domu (czyli 1 zł. za przesyłkę kwartalną, 1 zł. za przesyłkę miesięczną). Na konto biblioteki Dzieł Wyborowych w P. K. O. 4460, w Administracji Biblioteki Dzieł Wyborowych Warszawa, ul. Senkiewicza Nr. 12. Filja: Lwów, ul. Zimorowicza Nr. 5. Konto P. K. O. 41-60.

Biblioteka Dzieł Wyborowych

Sąd Białostocki skazał szpiegów.

Opinia publiczna domaga się wyłączenia w WIL. Dyr. Kolejowej monarchistycznych i komunistycznych jacek rosyjskich.

W ciągu 2 dni Sąd Okręgowy w Białymstoku rozpatrywał sprawę niezwykle charakterystyczną dla naszych stosunków na kresach.

Na ławie oskarżonych

O szpiegostwo na rzecz Sowieckiej Rosji widzieliśmy czterech byłych urzędników kolei polskich: Kurysiewa, Kiryłowa, Pawlukiewicza i Kirjanowa.

Wdrapano się szeroko

na widok zdajców, których przyjęliśmy pościnnie, dając przystłek i pracę. Czyż może być bardziej odrażające i podła zbrodnia, niż szpiegostwo. Do starczyli Sowieckiej misji za pieniądze plany kolejowe i inne informacje, które wrogowi naszemu miałyby się przydać.

na wypadek mobilizacji i wojny.

Wróg, znając nasze tajemnice mobilizacyjne i łatwość mogłby przełamać opór naszej armii.

Ksy proces był niepodważalną?

Przenigdy? W roku 1921 i 1922 w kilkudziesięciu artykułach „Dziennik Białostocki” walczył

z systemem rusyfikacyjnym p. Londsberga b. prezesa Wil. Dyr. Kol. Z imienia i nazwiska podawaliśmy zdradźców — ka-lajarzy,

którzy ułatwili bolszewikom w r. 1920 najazd na Polskę. A byli to rosjanie — częstokroć nie posiadający obywatelstwa polskiego — na stanowiskach wielce odpowiedzialnych. Podawaliśmy wykazy imienne: So-kolowów, Pietrowów, Kuryszowów, Kiryłowów, i wielu, wleń innych im podobnych.

Nie było to zwalczanie rosjan.

Jako takich. Niel mówiliśmy:

Za dużo pieniędzy

wydale się na wyroby zagraniczne, dlatego kup tylko naszą perfumę „KALIA”

J. & S. Stempiewicz
Warszawa
Poznań
Radom

dajcie im pracę tylko nie na kresach, nie na granicy z Sowiekami, mieliśmy bowiem przykłady, że w momencie decydującym staną po stronie Rosji Sowieckiej, czy Innej. Dajcie im pracę w głębi kraju w innych dyrekcjach kolejowych, wolałszy naprzód.

A oto są skutki polityki Landbergowskiej

które każą myśleć z troską o bezpieczeństwo naszych granic wschodnich, które stały się pomostem łatwym do zdobycia dla Sowieków.

Przewód sądowy ujawnił

wiele rzeczy gorzących.

Z jakąż bezczelnością zeznawał Kuryszew, że za dwie butelki wódki można dostać parowóz wagon „podstawic” gdzie trzeba: że przy kieliszku wódki w pi-larniach sąsiadujących z dworcem od urzędnika kolejowego można się dowiedzieć rzeczy najtajniejszych. A Kiryłow urzędnik, który

rej wodził

w Wydziale Eksploatacyjnym, a przed aresztowaniem dostał VI kategorii.

Wyrok Sądu

skazujący Kuryszewa na 4 lata, Kiryłowa na 5 lat ciężkiego więzienia i Pawlukiewicza na 3 lata więzienia — to wymiar sprawiedliwości, wymiar łagodny.

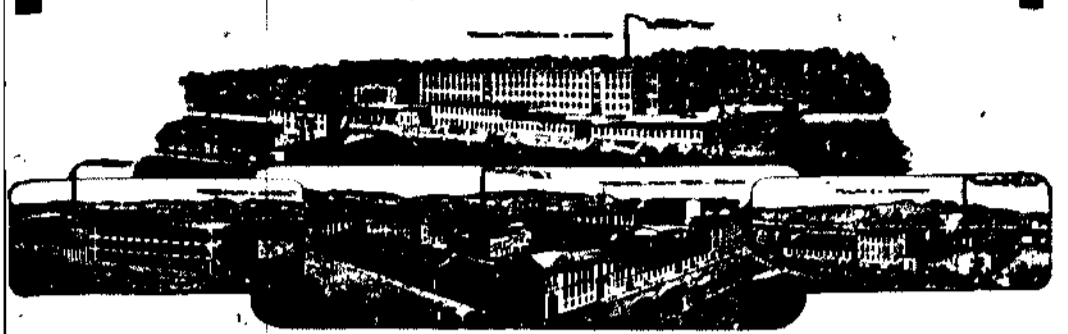
Opinia domaga się

czegoś więcej, domaga się wyłączenia w Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej jacek rosyjskich: monarchistycznych i komunistycznych, jednakowo wrogów Polsce.

GUSTAW MOLENDĄ i Syn

FABRYKI SUKNA i WYROBÓW KAMGARNOWYCH

w Białoku (Śląsk Cieszyński) rok założenia 1850.



Składy fabryczne

w większych miastach Polski i zagranicą

SKŁAD FABRYCZNY

na Województwo Białostockie

w Białymstoku przy ul. Sienkiewicza 16. Tel. 4-11.

WIELKI WYBÓR

najmodniejszych materiałów sukiennych i kamgarnowych na ubrania i palta męskie i damskie.

Urządowi Państwowym udzielane są, nie doliczając żadnych procentów,

KREDYTY DŁUGOTERMINOWE.

SPRZEDAŻ DETALICZNA

po cenach ściśle fabrycznych

Wiadomości białostockie w kilku wierszach.

Referat Wojew. p. Brzeczka wczoraj, dnia 24 kwietnia r. b. został delegowany przez Urząd Wojewódzki do Ostrowia gdzie pełnić będzie obowiązki starosty, wobec zgonu starosty Da-

browskiego. P. Głinski, komendant wojewódzki P. P. udał się na prowincję celem dokonania lustracji komend powiatowych.

Wojewódzkie T-wo przeciwgruźlicze w Białymstoku.

Sprawozdanie z kwesty na walkę z gruźlicą.

Urządzone w dniu 18 kwietnia r. b. kwesta na walkę z gruźlicą dała wynik następujący: z 29 puszek zebrano ogółem

Zł. 843,16

wydatkowane na kwestę: Zł. 66,55
dochód czysty: Zł. 776,61

Jednocześnie tą drogą Zarząd Wojewódzkiego T-wo Przeciwgruźliczego składa serdeczne podziękowanie wszystkim Paniom, które łaskawie zechciały wziąć udział w kwestie, oraz społeczeństwu za poparcie zbiórki.

Egzaminy maturalne.

W dniu 10 maja r. b. zaczęły się egzaminy maturalne w miejscowym państwowym gimnazjum męskim, przyczem ra-

zem z uczniami tego gimnazjum również będą zdawali maturzyści gimnazjów prywatnych.

LABORATORIUM
Analityczno-bakterjologiczne
Dr. med. Cz. Karwowskiego
zostało przeniesione i mieści się przy ul. Warszawskiej 18.
Analizy moczu, krwi i kł. (odczyn Wassermann) i t. p.
OTWARTE 9-11-7

Prośby o polecenia, kursy, kontrakty, honoraria, przepisywania Koliński Gieldowa 2. 414
Do wynajęcia mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią, ul. Równoległa № 11

DZIS PREMJERA!

Bal maskowy w operze Paryskiej „FRUSTR” w niebywałej inscenizacji częściowo realizacja w naturalnych kolorach

Kino „APOLLO”

God techniki i sztuki kinematograficznej spadający na głowy publiczności kryształowy tyrandol, ważący przeszło 7.000 kg.

DZIS PREMJERA!



Specjalnie w Ameryce wybudowany gmach wielkiej Opery Paryskiej z pięcioletnią podziemi.

Przebieg przedzi. 6:20, 8:10, 10 w. Kasa czynna od godz. 9.30 w.

UPIOR W OPERZE

Najpotężniejsze arcydzieło w 12 aktach (razem) oparte na opowieści Gastona Leroux P. T. „LE FANTOME DE L'OPERA”

w rolach głównych LON CHANEY

MARY PHILBIN i NORMAN KERRY

Koszt produkcji filmu 2.000 dolarów 5.000 sztalafów 250 lancerek Ceny miejsc od 1 zł począwszy



DRUSKIENIKI

zdrojowisko położone nad Niemnem i otoczone olbrzymimi lasami sosnowymi. Radjo — czynne solanki. Chloro-bromowe. Kąpiele: solankowe, kwasowęglowe, borowinowe. Hydroterapia. Elektroterapia. Kąpiele słoneczno-powietrzne. Plaża nad Niemnem. Kąpiele kaskadowe.

SUCHO, SŁONECZNIE, WESOŁO, TANIO!

Wielki spacerów i wycieczek. Rybołówstwo. Grzybobranie. Sezon od 15-go maja do 20 września.

Przed wyjazdem lub wynajęciem mieszkania prosimy zasięgnąć informacji, porad i wskazówek w biurze Zarządu: Warszawa, Marszałkowska 120, I-sze piętro. 418.

„WILCZE DOŁY”

słynny film FOXA Tom Mix ze swym cudownym rumakiem „Tony” i swym wiernym psem „Tygrysem” są ulubieńcami publiczności! Kino „APOLLO” o g. 12, 2 i 4 pop.

„SEKRETARZ”

wil. H. Zebin, J. Szapiro i O. Lew ul. Sienkiewicza № 4

zakłada, prowadzi i sprawdza buchalterję, prowadzi korespondencję w obcych językach, sporządza tłumaczenia, pisze podania, rekursy, memorjały, przyjmuje przepisywania na maszynach, wypełnia formularze i blankiety

„MODERN”

Dziś szampańska premjera Ostatnia nowość Ameryki Niebywała sensacja 2 godziny rokoszy Król groteski i humoru

HAROLD LLOYD

w najnowszej wykwintnej komedji, perlającej się przednim humorem i wyszukany dowcipem

PAN DYKTATOR TO JA!!! (WHY WORRY)

10 aktów bezustannego śmiechu

Kaskady humoru — Orgja śmiechu i łez.

Coś, czego nikt dotychczas nie widział.

Kasa: 4.30 Początek: 5.15 Ceny od 75 groszy

Kamienie Żółciowe

ZMIĘKCHA I USUWA Cholekistaza M. Niemcewskiego Kamienie zbudują bez bólu. Ataki w zupełności ustają. Objawy początkowe: Ból w bokach i dolku podsercowym (gdzie schodzą się zebra). Pobołowanie w wątrobie. Kłótność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony, Gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kłótności. Ból i zawroty głowy. Silne zdoenerowanie. Objawy podczas ataków: W dolku i w wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej, w pasie i krzyżu i sięga aż po łopatkę. Wzdęcia brzucha, rozsadzenie zębów i parcie na kłótności. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestąpieniu). Niekiedy wymioty żółcia, dreszcze, silne poty, żółtaczka. Blizszych informacji udziela Aptekarz-fizjolog M. NIEMCEWSKI Warszawa, Nowy Świat 1. 8.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 4 gr. 50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 — zagraniczna Zł. 8. CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie Zł. — gr. 40, zwyczajna połowa szpalty redakc. — Zł. — gr. 16, drobna za wyraz Zł. — gr. 12. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztuje o 50 proc. drożej, zamiejscowe i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastozłoty.